Wychodzi raz w tygodniu. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

ROK XXI. Kraków 21-go lutego 1938 Numer 7.

# PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEN KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

| | |
|---|---|
| Abonament kwartalny | 4 zł |
| „ półroczny | 8 zł |
| „ roczny | 16 zł |

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. Kraków, Grodzka 40. Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:

| | |
|---|---|
| Wiersz milim. 1 szp. na okładce | 40 groszy |
| Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki | 60 groszy |
| Wiersz milim. 1 szp. w tekście | 60 groszy |

Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25

Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230
Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Dr. MANFRED GROSSBERG, adwokat.

# Orzeczenie karne z art. 176. O. P. a wymiar podatku

Gdy płatnik jakiegokolwiek podatku złożył fałszywe zeznanie, odwołanie, czy też inne pismo pozostające w związku z wymiarem czy też zataił cokolwiek, czyniąc to świadomie, działanie to zaś czy też zaniechanie udaremnia dokonanie wymiaru podatku albo przyczynia się do uszczuplenia tego podatku, a czyn ten następnie został przez władzę skarbową ujawniony, władza wydaje orzeczenie karne z art. 176 O. P.

Orzeczeniem tym nakłada władza skarbowa na płatnika grzywnę w pewnej wielokrotności uszczuplonej należności podatkowej (§ 120 r. w. do O. P.), albowiem należność podatkowa (państwowa) tylko stanowi podstawę dla grzywny, a nie dodatki samorządowe.

Sprawa ta wydawałaby się każdemu jasna i prosta. Wyjść bowiem należałoby z założenia, iż skoro popełniono czyn podpadający pod miano fałszywych zeznań, to nie ulega żadnej wątpliwości, że konsekwencją tego będzie wydanie orzeczenia karnego z art. 176 O. P.

Tak jednak sprawy tej załatwić nie można. Na przeszkodzie bowiem staje cały szereg zagadnień, dotąd, z uwagi na młodą judykaturę skarbową, jeszcze nie całkiem rozwiązanych i rozstrzygniętych, a w praktyce rozmaicie ujmywanych. I to też jest przyczyną, dla której nad kwestią tą należałoby się zastanowić.

Powstają zatem — jak to wyżej powiedziano — wątpliwości, szczególnie skupiające się w trzech pytaniach:

1) kompetencja władzy skarbowej do wydawania orzeczeń karnych z art. 176 O. P.,

2) zbadanie świadomości działania sprawcy (co stanowi bezwzględny warunek umożliwiający skazanie).

3) kiedy można wydać orzeczenie karne, czy przed prawomocnością czy też dopiero po prawomocności wymiaru, stanowiącego podstawę do ukarania.

I. Pytanie pierwsze zostało rozstrzygnięte wyrokiem S. N. z 14. 12. r. 1936 1. K. 705/36. Zb. Orz. S. N. poz. 154 w ten sposób, że władzy skarbowej nie przysługuje prawo wydawania orzeczeń karnych za przestępstwa zagrożone przepisem Ordynacji Podatkowej, bądź karą grzywny, bądź karą aresztu. S. N. stanął na stanowisku, iż we wypadkach tych „**władzy skarbowej pozostawiona jest jedynie do uznania ocena okoliczności faktycznych sprawy i zakwalifikowanie przestępstwa pod ten lub inny przepis części szcze-**

(Ciąg dalszy na str. 11-tej)

# PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XXI. Kraków, dnia 21 lutego 1938 Nr. 7.

# Ukonstytuowanie się Wydziału

## Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców

W poniedziałek dnia 14 bm. odbyło się konstytuujące posiedzenie Wydziału K. S. K., któremu przewodniczył urzędujący wiceprezes r. Izydor **Landau**.

Zagajając posiedzenie, powitał Przewoniczący nowowybranych członków Wydziału, a w szczególności p. Dr. Menassego **Katza**, który poraz pierwszy wszedł w skład Zarządu Stowarzyszenia. Po złożeniu przez wiceprezesa r. Mariana **Szyfa** wyczerpującego sprawozdania z czynności Prezydium za miniony okres miesięczny, zarządził Przewodniczący wybór poszczególnych członków Prezydium.

Frenetycznymi oklaskami przyjęty został jednomyślnie wniosek o wybór r. Maksa **Lauterbacha** na Prezesa Stowarzyszenia.

Oddając w jego ręce przewodnictwo posiedzenia, wygłosił pod jego adresem r. Izydor **Landau** serdeczne przemówienie, podnosząc niespożyte zasługi p. r. Maksa **Lauterbacha** dla społeczeństwa żydowskiego w Krakowie, wskazując poszczególne odcinki jego pracy społecznej i charytatywnej i wyrażając przekonanie, że nowowybrany Prezes największej żydowskiej Organizacji krakowskiej pielęgnował będzie piękne tradycje, przekazane mu przez naszego nieodżałowanego i nigdy niezapomnianego Prezesa błp. Samuela **Schechtera**. Prezes M. **Lauterbach** dziękując Wydziałowi za ten spontaniczny objaw uznania i zaufania zapewnia, że starał się będzie swoją pracą i najlepszą wolą zasłużyć sobie na to zaufanie. Zdaje sobie sprawę z tego, że skuteczność jego działań i spełnienie zamierzeń w całości zależeć będą od ścisłej, harmonijnej współpracy i poparcia ze strony całego Wydziału. Nie wygłasza mowy programowej, gdyż program jego jest krótki i jasny: „wszystko dla dobra kupiectwa żydowskiego“. Jako najważniejsze etapy swojej zamierzonej działalności wylicza: Utworzenie Banku Kupieckiego przy Stowarzyszeniu dla udostępnienia zubożałemu kupiectwu dogodnego kredytu, odpowiednie dokształcenie młodzieży handlowej dla przygotowania jej do przyszłego zawodu kupieckiego, rozbudowę organizacji branżowych dla regulowania cen, uświadomienia kupiectwa, usunięcia szkodliwej i nielojalnej konkurencji, wzmożenia oświaty i etyki kupieckej; utworzenie fachowych poradni w sprawach buchalteryjnych, podatkowych, prawnych, eksportowo - importowych, spedycyjnych, celnych. Zrealizowanie tych zamierzeń — kończy mowca — nie przedstawi specjalnych trudności, jeżeli poparte zostaną przez Wydział i członków Stowarzyszenia.

Następnie — również przez aklamację — dokonano wyboru 3 wiceprezesów w osobach pp.: r. Izydora **Landaua**, r. Mariana **Szyfa** i r. Ignacego **Halperna.** Wkońcu wybrano skarbnikiem p. Maurycego **Taublera**, zastępcą Dra Menassego **Katza,** sekretarzem prezydialnym p. Samuela **Gryszpana**, zastępcą Dra Samuela **Lichtiga**, oraz delegata Wydziału do Prezydium r. Arnolda **Steinera**.

**P. T. Abonenci „Przeglądu Kupieckiego” oraz Członkowie Krak. Stowarzyszenia Kupców mogą otrzymać zniżki na nowy sezon do kina „Wanda” w Adm. „Przegl. Kupieckiego”.**





# Kiedy wreszcie skończą się kontrole stemplowe?

Kiedy ukazał się dekret Prez. Rzeczypospolitej z 14. I. 1936, znoszący opłaty stemplowe w życiu handlowym, odetchnęło kupiectwo z ulgą, zdając sobie dobrze sprawę z tego, ile przykrości uniknie na skutek rozbieżnej, swobodnej interpretacji przepisów o opłatach stemplowych. Nietylko laik ale nawet prawnik doświadczony nie mógł się wyznać w tej istnej dżungli stemplowej i na skutek tego — bez złej woli wzgl. wbrew najlepszej woli — popadał w konflikt z odnośnymi przepisami, co narażało go nietylko na dotkliwe dopłaty ale również na nader wysokie nadwyżki.

Mimo, iż od 15. stycznia 1936. zniesiony został obowiązek stemplowania faktur, organa kontrolne Urzędu Opłat stemplowych wzgl. Izby skarbowej dokonywują nadal lustracji przedsiębiorstw i skrupulatnie szukają „grzechów **przeszłości**". —

Szczególnie badają czy kupiec ma przypadkiem **stare kopie faktur** własnych (wychodzących), ujęte w tzw. „księgę grzbietową" czyli **oprawione;** w tym bowiem wypadku — wedle znanego orzeczenia N.T.A. — należało ostemplować te własne **k o p i e**, a nie oryginały. Biada temu nieszczęśnikowi, który już dawno o stemplach zapomniał, a którego kontrola w obecnym czasie na tym grzechu uchwyci, gdyż — trzymając się nieżyciowych i rygorystycznych przepisów wzgl. orzecznictwa N. T. A. — wymierza się kupcowi takiemu **za lata wstecz dodatkowe opłaty i grzywny** (nadwyżki, idące w nader poważne sumy, które wprost zagrażają egzystencji gospodarczej kupca, mimo, iż tenże nie znał i nie mógł znać tak rygorystycznych choć f o r m a l n y c h przepisów wzgl. rozstrzygnięć sądowych.

Jeżeli już nie natrafia się na tego rodzaju delicta, kontrola szuka innych grzechów i błędów przeszłości. Bada czy kupiec posiada pisemną **u m o w ę najmu** lokalu handlowego, a jeżeli stwierdzi się, że umowa taka nie jest ostemplowana, natenczas grożą nader poważne konsekwencje karne.

Ostatnio zaalarmowano nas wieścią, że gorliwa kontrola kwestjonuje również tzw. „zamówienia towarowe" tj. konsygnacje, których oryginały wręczane bywały odbiorcom przez dostawcę wzgl. jego komiwojażera, w których to notatkach wpisane są zamówienia na dostawę towarów. „Zamówienia" te zwykle zaopatrzone są w klauzulę „ważność zamówienia za potwierdzeniem naszej firmy w..." Laik nie uważa tego rodzaju pism za „umowę sprzedaży" w znaczeniu ustawowym, jednak prawo tego rodzaju dokument uważa za tzw. „warunkową umowę sprzedaży", która — w zasadzie — podpadałaby pod obowiązek ostemplowania po myśli art. 49. punkt b) ustawy stemplowej.

Jeżeliby jednak nawet stanąć na stanowisku, że tego rodzaju zamówienie stanowi **u m o w ę sprzedaży**, to i tak — po myśli § 69. punkt 4) ustawy stemplowej — dokument taki **n i e** podlega obowiązkowi stemplowania, gdyż przepis ten wyraźnie stanowi, że „**w o l n e** są od opłaty stemplowej pisma, stwierdzające umowę sprzedaży, którą bądź sprzedawca bądź nabywca zawarł w zakresie swego przedsiębiorstwa, podlegającego podatkowi przemysłowemu lub ustawowo zwolnionego od tego podatku,

jeżeli pismo takie jest zaopatrzone tylko w podpis jednej strony i przytym nie jest ani sporządzone ani uwierzytelnione sądownie lub notorjalnie". — Dodajemy, że w obecnie obowiązującym brzmieniu ustawy stemplowej opuszczony jest końcowy warunek powyższego przepisu, tj. od słów „jeżeli pismo takie......", tak, że obecnie nawet podpisy na takim dokumencie nie skutkują obowiązku stemplowania tego rodzaju zamówień.

A zatym: **kwestjonowanie tych pism (zamówień) przez Władze skarbowe wzgl. twierdzenie jakoby tzw. „zamówienia" z lat ubiegłych podlegały obowiązkowi stemplowemu są ustawowo nieuzasadnione, a tym samym brak stempli na tych kopiach czy oryginałach zamówień nie może dla nikogo spowodować konsekwencji karnych.**

Czy nie jest już najwyższy czas, aby w końcu zaniechać tych przykrych a zupełnie bezcelowych kontroli i nachodzenia kupców, skoro już ustawodawca zniósł obowiązek stemplowania dokumentów handlowych. Możnaby zrozumieć ewentualnie wyjątkowe, sporadyczne kontrole, gdy do wiadomości Władzy doszedł jakiś konkretny wypadek zaistnienia grubego przekroczenia w przeszłości. Nie powinno się jednak — zdaniem naszym — tak swobodnie korzystać z prawa kontrolowania kupca bez najmniejszych podstaw ku temu, a jedynie dla szukania ewentualnych przekroczeń z minionych lat. Czyż nie możnaby lepiej zużytkować drogich sił urzędniczych aniżeli dla tego celu.

**h.**

# Nowe rozporządzenie o zryczałtowanym podatku przemysłowym na rok 1938.

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Skarbu opracowało już rozporządzenie o zryczałtowaniu podatku przemysłowego na r. 1938. Odnośne rozporządzenie jeszcze nie ukazało się w Dzienniku Urzędowym. Pragnąc podzielić się z naszymi Czytelnikami informacją otrzymaną przez nas w ogólnym zarysie, poniżej podajemy treść tego rozporządzenia.

Prawdopodobnie w najbliższym Nrze będziemy już w stanie podać bliższe szczegóły i wyjaśnienia (nb. o ile do przyszłego numeru ukaże się już w druku przedmiotowe rozporządzenie).

Od przedsiębiorstw opłacających w latach 1936 i 1937 zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu pobrany będzie w roku bieżącym podatek ten w kwotach przypadających w myśl poprzednich zarządzeń na jeden rok podatkowy. Wyłącza się od opłacania podatku w formie ryczałtu przedsiębiorstwa zaliczone według taryfy w r. b. do kat. II handlowej i VI przemysłowej; przedsiębiorstwa, które w roku 1938 zostały lub zostaną przyjęte przez spółki akcyjne, sp. z o. o., spółdzielnie i inne osoby prawne i przedsiębiorstwa, których obrót za rok 1937 po wyłączeniu obrotów artykułami podlegającymi podatkowi scalonemu był o 25 proc. wyższy od obrotu osiągniętego w roku 1935, przy czym za podstawę do ustalenia takiego wzrostu mają służyć dane uzyskane z ksiąg handlowych zwykłych lub uproszczonych, ksiąg gospodarczych zapisków i innych materiałów pisemnych informacyjnych; przedsiębiorstw, które w terminie do 1 kwietnia 1938 złożą właściwemu urzędowi skarbowemu wniosek o wyłączenie ich od opłaty ryczałtu. Wniosek taki podlega opłacie stemplowej. Wyłączone są następnie przedsiębiorstwa prowadzone w r. 1938 pod inną firmą lub przez inną osobę niż w r. 1937, jeżeli zmieniły przedmiot swej działalności względnie jeżeli nie są prowadzone w obrębie tejże miejscowości co w roku 1937, oraz przedsiębiorstwa, które do dnia 1 kwietnia r. b. złożą urzędowi skarbowemu pisemne oświadczenie, że od początku 1938 prowadzą księgi handlowe. Wyłączenie z pod ryczałtu następuje na

skutek pisemnego zawiadomienia płatnika przez urząd skarbowy w terminie do 15 maja r. b. Podatek płacony jest w czterech ratach: do 15.6, 15.9, 15.11 oraz 15.2 1939 r. Od nakazów służy prawo odwołania w ciągu dni 30 od daty otrzymania nakazu. Nadto w terminie do 15 czerwca włącznie służy płatnikowi prawo wnoszenia zażaleń w sprawie niezaliczenia płatnika do ryczałtu. Jeżeli zostanie stwierdzone, że przedsiębiorstwo włączone do ryczałtu winno być zaopatrzone w r. 1938 w świadectwo przemysłowe wyższej kategorii wówczas takie przedsiębiorstwo będzie wyłączone z liczby opłacających ryczałt.

# Ogłoszenie ustawy o spłacie niektórych wierzytelności hipotecznych.

(sec) Ustawa z dnia 29 marca 1933 o ulgach w zakresie oprocentowań i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych ustaliła termin 1 stycznia 1938, z upływem którego niedopuszczalne stało się dalsze odraczanie zapłaty wierzytelności objętych ustawą.

W związku z powyższym ogłoszona została ostatnio ustawa z dnia 5 lutego 1938 o spłacie niektórych wierzytelności hipotecznych, przy czym ustawa weszła w życie w dniu ogłoszenia, tj. 15 lutego 1938. Przepisy ustawy nie będą obejmowały długów rolnych w rozumieniu ustaw rolnych oddłużeniowych. Zasadniczym ustaleniem, jakie wprowadza nowa, ogłoszona ustawa, jest stwierdzenie, że **egzekucja kapitału wierzytelności hipotecznych jest niedopuszczalna do dnia 1 czerwca 1938 r.**

Sąd na wniosek dłużnika w sprawach o zapłatę wierzytelności hipotecznych może udzielić ulgi w spłacie długu przez odroczenie terminu zapłaty długów w całości na okres nie dłuższy, niż **do dnia 31 grudnia 1939 r.,** lub z rozłożeniem na raty na okres nie dłuższy, niż **do dnia 31 grudnia 1943 r.** Orzekając o przyznaniu ulgi, sąd uwzględniać ma stosunki gospodarcze dłużnika i wierzyciela. W szczególności sąd odmawiać ma przyznania ulgi, jeżeli zdolność płatnicza i możliwości gospodarcze dłużnika pozwalają mu na zapłacenie długu. Sąd może również odmówić ulgi, jeżeli stwierdzi, że dłużnik w sposób złośliwy uchyla się od wykonania swoich zobowiązań, lub jeżeli czynem swoim spowodował zmniejszenie się wartości zabezpieczenia rzeczowego, albo też gdy wierzytelność uległa przerachowaniu na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 o przerachowaniu zobowiązań prywatno - prawnych w skali niższej od stu procent. Jeżeli dla wierzytelności istnieje już tytuł egzekucyjny, orzeczenie co do odroczenia terminu zapłaty wierzytelności i rozłożenia jej na raty wydaje sąd w trybie postępowania niespornego (incydentalnego). Na obszarze byłego zaboru niemieckiego pod rządem obowiązującej ustawy z dnia 17 maja 1898 w sprawach sądownictwa niespornego służy natychmiastowe zażalenie przeciw orzeczeniu wydanemu w tych sprawach. W postępowaniu niespornym (incydentalnym) nie ma środka odwoławczego do Sądu Najwyższego.

Dłużnikowi przysługuje prawo spłaty kapitału wierzytelności hipotecznej listami zastawnymi, nie wyłączając wierzytelności w walutach zagranicznych, jeżeli wierzyciel przed dniem 31 grudnia 1939 r. zażąda zapłaty długu. Jeśli spłata nie nastąpi do dnia 31 grudnia 1939, prawo spłaty listami zastawniczymi wygasa. Tego rodzaju prawo nie przysługuje dłużnikowi, jeżeli sąd rozłożył spłatę długu na raty, — jeżeli dług nie był oprocentowany i wreszcie, jeżeli dłużnik nabył nieruchomość w drodze kupna po 1 lipca 1932. Gdy wierzytelność uległa przerachowaniu na podstawie rozporządzenia waloryzacyjnego w skali niższej od 100 proc., prawo spłaty długu hipotecznego listami zastawniczymi może być uchylone przez sąd na wniosek wierzyciela, jeżeli sąd, uwzględniając położenie majątkowe zarówno dłużnika, jak i wierzyciela uzna, że zdolność płatnicza i możliwości gospodarcze dłużnika pozwalają na uiszczenie długu w gotówce. Warunki i zasady spłaty listami zastawnymi ustalić ma minister skarbu w drodze odrębnych rozporządzeń. W szczególności rozporządzenie to ustala, jakimi listami zastawnymi będzie można dokonywać spłat oraz po jakim kursie wierzyciele będą obowiązani przyjmować listy zastawne. Kurs ten jed-

nak nie może być ustalony tak, aby strata kursowa wierzyciela przekroczyła 25 proc. spłacanej wierzytelności.

Dłużnik traci prawo do ulg w razie 3-miesięcznej zwłoki w uiszczeniu odsetek, należnych po dniu 1 stycznia 1938. Rozkładając dług na raty, sąd może zarazem orzec rygory na przypadek nieuiszczenia rat w oznaczonych terminach. Z ulg, przewidzianych ustawą, korzystają również dłużnicy osobiście odpowiedzialni za wierzytelność hipoteczną. Cudzoziemcy korzystają z ustawy pod warunkiem wzajemności.

Ogłoszenie ustawy o spłacie wierzytelności hipotecznych spowoduje niewątpliwie uporządkowanie licznych spraw, które dotychczas były nieunormowane w związku z upływem wyżej wspomnianego terminu 1 stycznia 1938.

# Jeszcze w sprawie zeznań o dochodzie i obrocie.

Podczas gdy zeznania o obrocie za rok 1937 muszą być przez osoby fizyczne (kupcy, przemysłowcy, spółki jawne itd) złożone **do 1 marca** br. wzgl. przez osoby prawne (spółki z ogr. odp., spółdzielnie, spółki akcyjne itd.) do dnia 1. maja br. to termin zeznań o dochodzie może być odroczony do 1. kwietnia wzgl. nawet do 1 maja br. dla osób fizycznych, zaś dla osób prawnych do 1 lipca.

W Nrze 6 naszego czasopisma zwróciliśmy uwagę na to, że nie jest pewnym czy tego roku Ministerstwo — podobnie jak w latach ubiegłych — udzieli ulgi generalnej we formie odroczenia z urzędu terminu składania zeznań (przez osoby fizyczne) do 1 kwietnia br. Rzeczywiście ukazał się w tym względzie okólnik, który poniżej w dosłownym brzmieniu cytujemy. — Wynika z niego jasno, że każdy kupiec, obowiązany do składania zeznania o dochodzie za r. 1937 (na r. 1938), nie będący w stanie złożyć zeznania do 1 marca może skutecznie prosić o odroczenie tego terminu do 1 kwietnia, a na podstawie rzeczowych argumentów może uzyskać odroczenie nawet do 1 maja.

Treść okólnika:

— Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 5. II. 1938 r. L. D. V. 3207/2/38 podało do wiadomości, iż w roku bieżącym nie będzie wydane zarządzenie w sprawie **generalnego** przesunięcia terminu do składania zeznań o **dochodzie** na rok podatkowy 1938 przez osoby fizyczne i spadki wakujące, prowadzące księgi handlowe lub gospodarcze. Z tego więc względu Min. Skarbu poleciło załatwić przychylnie **wszystkie** indywidualne podania prowadzących księgi osób fizycznych i spadków wakujących o odroczenie terminu do składania zeznań o dochodzie na rok podatkowy 1938 nie dłużej niż do dn. **1. IV.** 1938 r., **nawet gdyby podania te nie zawierały szczegółowych motywów.**

Jeśli natomiast chodzi o podania, należycie uzasadnione — przepisy § 238 instrukcji podatkowej, na mocy których władze skarbowe władne są odraczać termin do składania zeznań do dn. **1. V.** dla osób fizycznych i do dn. 1. VII. dla osób prawnych — w dalszym ciągu posiadają moc obowiązującą — z tym, że termin określony w instr. podatk. nie ogranicza uprawnień dyrektorów izb skarbowych (§ 116 rozp. wyk. do ordyn. podatk.).

Odroczenie terminu do złożenia zeznania na podstawie zarządzenia automatycznie powoduje przesunięcie terminu płatności zaliczki (przedpłaty) na państwowy podatek dochodowy, tz. **że nie zachodzi konieczność złożenia — równocześnie z podaniem — zaliczki we formie połowy zeszłorocznego wymiaru, lecz zaliczkę tę uiścić należy dopiero przed upływem ulgowego terminu dla wniesienia zeznania (nb. we wysokości połowy zeznanej sumy).**

## Kronika.

Poważne Przedsiębiorstwo szwajcarskie branży eksportowej, trudniące się między innymi fabrykacją automatycznych palników stosowanych przy centralnym ogrzewaniu opalanym olejem (Herstellung eines automatischen Oelbrenners für Zentralheizungsanlagen mit Oelfeuerung) poszukuje przedstawiciela na Polskę.

Ewentualni reflektanci zechcą zgłaszać się do Poselstwa Szwajcarskiego, Warszawa, Smolna 25.

### WAŻNE DLA BRANŻY SKÓRNICZEJ!

Przypominamy, że dnia **29. listopada 1937.** weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów z 15. maja 1937. (Dz. Ust. Nr. 39 1937) o oznaczaniu w handlu detalicznym **miary i pochodzenia skór miękkich.**

Powyższe przypominamy z tego powodu, że należy liczyć się z ewentualną **kontrolą przedsiębiorstw handlowych** i nader poważnymi konsekwencjami karnymi na wypadek stwierdzenia nie zastosowania się do tych przepisów.

Wedle rozporządzenia tego winny wszelkiego rodzaju skóry miękkie zarówno pochodzenia krajowego jak i zagranicznego, z wyjątkiem skór płazów i skór juchtowych garbunku roślinnego — być sprzedawane w handlu detalicznym tylko wówczas, gdy są:

1) zaopatrzone w oznaczenia miary ich powierzchni w dcm. kwadr.

2) w oznaczenia miejsca pochodzenia tj. firmy, która dana skórę wyprodukowała.

3) siedziby tej firmy oraz miejscowości, w której znajduje się garbarnia, jeżeli dany produkt nie został wytworzony w miejscu siedziby firmy.

Oznaczenia, o których powyżej mowa, muszą być wykonane **wyraźnie i trwale na skórze.** — Jeżeli skóry są sprzedawane w opakowaniu, to niezależnie od oznaczeń na skórach, — musi być także uwidaczniane na opakowaniu w sposób łatwo dostrzegalny i trwały: pochodzenie skóry i bądźto łączna miara ich powierzchni bądź też miary powierzchni poszczególnych skór, zawartych w opakowaniu.

Odchylenie od miary powierzchni, oznaczonej na skórze lub opakowaniu nie może przekraczać:

a) 3% dla skór większych od 33 dcm. kwadr.

b) 1 dcm. kwadr. dla skór wielkości 33 dcm. kwadr. lub mniejszych.

Umieszczenie na skórach lub ich opakowaniu oznaczeń, wskazujących, że miara powierzchni podana jest w **przybliżeniu**, jest **zabronione.**

Skóry juchtowe garbunku **roślinnego** mogą być sprzedawane zarówno według ich **wagi** jak i miary powierzchni; w tym ostatnim jednak przypadku (według miary) muszą one być zaopatrzone w oznaczenia, o których mowa powyżej w punktach 1, 2, 3.

### EKSPORT DO DANII.

W związku z rozluźnieniem reglamentacji przywozu do Danii szereg towarów wymagających dotychczas pozwolenia przywozu przy eksporcie do Danii został obecnie od tego obowiązku zwolniony.

Z towarów tych, następujące mogą mieć znaczenie dla zwiększenia polskiego eksportu do Danii:

Żołądki cielęce, nasiona ogrodowe i drzew. zboże, rośliny strączkowe, groch, pasza (np. mączka) rybna, mięsna i kostna, ekstrakt słodowy, wełna, odpadki bawełny, rośliny, surowiec przędzalniczy ((len, konopie), skrawki tkanin, sieci rybackie, płótno krawieckie, filcowe wyr. do użytku techn. skóry surowe, oleje smoliste, żywiczne, wosk i żywica, szelak, lak do pieczętowania, nafta, drzewka owocowe, nasiona oleiste, trawa morska, piasek filtrowy, kamienie szlifierskie, piły, wiertarki, heble, obcęgi, śrubczyki, żelazo surowe w każdej formie, igły do maszyn, haczyki do łowienia ryb, walcowane i prasowane bloki do przeróbki w kuźniach, biżuteria męska i damska, jak: spinki, łańcuszki do zegarków, broszki, branzoletki, grzebienie, szpilki, kamienie prawdziwe i sztuczne, perły, korale, wyroby złotnicze i metalowe, parafina, cerezyna, terpentyna, wosk ziemny, smoła drzewna, łożyska kulkowe, produkty spalinowe we formie tabletek.

Natomiast z towarów korzystających dotychczas z wolnego wwozu przeszły na listę reglamentacyjną: **obręcze wiklinowe.**

## POŻYTECZNE WYDAWNICTWO.

Adw. dr. Bronisław Feller — Kodeks Postępowania Cywilnego z orzecznictwem r. 1938. str. 928. Nakładem Wydawnictwa Ustawy Stemplowej i Kodeksu Postępowania Cywilnego z orzecznictwem w Krakowie.

Podczas pięciu lat obowiązywania polskiego kodeksu postępowania cywilnego z dnia 1 grudnia 1932 powstały nader liczne wątpliwości, dotyczące wykładni przepisów tej ustawy.

Brak było dotychczas wydawnictwa któreby ujmowało w sposób systematyczny przepisy k. p. c. w klamry orzecznictwa Sądu Najwyższego, i to tak zebranego, by wyświetlały liczne wątpliwości nasuwające się przy interpretacji przepisów kpc, zresztą jednej z najlepszych ustaw polskich. Lukę tę wypełnił adw. dr. Bronisław Feller, który w dziele o 928 stronicach dobrał znakomicie i wyczerpująco orzecznictwo Sądu Najwyższego, oraz co stanowi nowość orzecznictwo Sądów Apelacyjnych różnych dzielnic. — Przez dodanie orzecznictwa Sądów Apelacyjnych wypełnił p. mecenas dr. Bronisław Feller lukę w sprawach, które nie dochodzą do Sądu Najwyższego. Na specjalną uwagę zasługuje szczegółowe opracowanie stanu faktycznego w każdym orzeczeniu, co daje możność zorjentowania się nawet laikowi w każdej sprawie, i co zatem idzie, możność wysnuwania wniosków w sprawach analogicznych.

Dla kupców, przemysłowców, bankowców itp. a w szczególności dla kadr prawników „gospodarczych" na których zapotrzebowanie stale wzrasta, praca dra Bron. Fellera ma duże znaczenie, i niejednokrotnie stanowić będzie drogowskaz, ułatwiając znakomicie orjentację w możliwościach procesowych i egzekucyjnych.

Znaczenie pracy dra Bron. Fellera dla sfer gospodarczych polega przedewszystkiem na opracowaniu działu o sądach polubownych i zaopatrzeniu tychże przepisów wyczerpującym orzecznictwem.

Z uwagi na fakt, że sądownictwo polubowne szczególnie wśród sfer kupieckich rozwija się i rozprzestrzenia, odciążając Sądy państwowe, opracowanie tego działu przyczyni się do umiejętniejszego i powszechniejszego stosowania przez nieprawników przepisów k. p. c.

Nowością w ruchu wydawniczym tego rodzaju dzieł, jest zaopatrzenie przepisów przejściowych orzecznictwem, a przecież w praktyce przep. przejściowe i wprowadzające budzą największe wątpliwości. Dzieło dra B. Fellera jest zaopatrzone przepisami związkowemi jak w osobnych działach tak, że stanowi doskonałą całość i niewątpliwie spełni znakomicie zadanie które autor sobie postawił.

## NOWY NUMER „POLITYKI GOSPODARCZEJ"

Wyszedł z druku Nr 36 dwutygodnika „Polityka Gospodarcza". Numer ten zawiera następujące artykuły: artykuł wstępny o polityce taniego pieniądza oraz artykuł p. t. „Polityka deficytów i drenażu". Dalej idą artykuły: **b. Premiera Leona Kozłowskiego** p. t. „Polityka gospodarcza 1929—1935" i **b. Ministra Skarbu Prof. Jerzego Michalskiego** p. t. „Gospodarka budżetowa 1927/28—1935/36". Pozatem znajdujemy artykuły i notatki na tematy: „Radykałowie i frank" — „Liberalna gospodarka wojenna Japonii" — „Kapitulacja Kontroli Państwowej w Polsce" — „Etatyzm spirytusowy rośnie" — „Polska a gospodarstwo światowe" — „Schacht za walutą złotą" — „Układy Skarbu z podatnikiem" — „Prasa stwierdza, że Wicepremier Kwiatkowski uwzględnił kilka dezyderatów dwutygodnika „Polityka Gospodarcza" — „Wojna chińskich generałów na terenie naszej polityki chałupniczej".

**PIENIĄDZE W DAWNEJ POLSCE** — oto tytuł jednego z artykułów najświeższego, lutowego Nr. „Młodego Obywatela", czasopisma społeczno-gospodarczego dla młodzieży wydawanego przez PKO. Bogato ilustrowany numer zawiera nadto artykuły, jak „Honor klasy", „Działalność PKO" w roku 1937. „Na dnie morskim", „W Polsce i na szerokim świecie", „Czy lubisz tańczyć?", „Kto zwyciężył na śniegu, lodzie i ziemi" itp. Ponadto numer zawiera powieść p. t. „Jesteśmy młodzi", dział robót i zabawek, zagadek z nagrodami, kącik dobrych znajomych oraz dział humoru. Prenumerata roczna tylko 1 złoty — konto czekowe Nr. 29.200.

---

## Z kroniki żałobnej.

Onegdaj zmarł po długich, ciężkich cierpieniach błp. Beer Honigwachs w wieku lat 52.

Zasiadając przez szereg lat w Wydziale Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców zawsze chętny do pracy, był błp. Zmarły obrońcą interesów kupieckich walczący o lepsze jutro dla tegoż kupiectwa. — Z ramienia Stowarzyszenia był błp. Beer Honigwachs członkiem Rady Kolejowej.

Ogólnie ceniony i lubiany dla zalet charakteru, dobroci serca pozostawił ból i żal u tych wszystkich, którzy Go znali i z Nim współpracowali.

Osieroconej Rodzinie tak bardzo przedwcześnie Zmarłego błp. Beera Honigwachsa towarzyszy szczery żal i współczucie.

**Prezydium i Wydział Krak. Stow. Kupców.**

* * *

Przed kilku dniami zmarł błp. Konrad Dawid Binzer. Z błp. Zmarłym schodzi do grobu jedna z jasnych postaci naszego kupiectwa. — Czynny i ruchliwy kupiec znalazł zawsze czas na obronę interesów kupiectwa, które zastępował w Radzie Izby Przemysłowo Handlowej w Krakowie oraz na terenie Izby Skarbowej.

Dla zalet serca i charakteru ceniony i poważany był błp. Zmarły przez najszersze rzesze kupiectwa tut. okręgu.

Rodzinie Zmarłego wyrażamy tą drogą serdeczne współczucie i żal.

**Prezydium i Wydział Krak. Stow. Kupców.**

* * *

Onegdaj zmarł członek Krak. Stowarzyszenia Kupców błp. Bernard Koplowicz, współwłaściciel firmy Anna Solarz.

Rodzinie błp. Zmarłego wyrażamy tą drogą nasze współczucie i żal.

**Prezydium i Wydział Krak. Stow. Kupców.**

**gólnej Ordynacji Podatkowej i do nadania odpowiedniego biegu".**

Wynika więc z powyższego wyroku jasno, iż władza skarbowa po przeprowadzeniu dochodzeń, zebraniu materiału i skonkretyzowaniu przestępstwa winna sprawę przesłać Prokuraturze do wygotowania aktu oskarżenia, a postępowanie karne toczyć się będzie przed sądem grodzkim jako sądem właściwym dla tych spraw. Przy tym stanie odpadłyby kwestie objęte dalszymi pytaniami (pod 1 i 2 wyżej).

„Świadomość" i „winę" mówiąc popularnie badałby Sąd, a sprawa sama mogłaby dopiero po prawomocności wymiaru być rozstrzygana. Władza skarbowa jednak — jak to wynika z dotychczasowej praktyki — nie respektuje powyższego wyroku S. N. i w każdej sprawie wydaje orzeczenie karne.

I dlatego dalsze dwa pytania są mimo wszystko na czasie.

II. O kwestii „świadomości" znaleźć można dość obfity materiał objęty wyrokami S. N. Izby karnej i to jeszcze w zastosowaniu do ustaw z przed obowiązywania Ord. Pod.

Ponieważ brzmienie przepisu nie uległo zmianie, wyroki te w dalszym ciągu mają swoją moc interpretacyjną i są w całej pełni zastosowalne.

I tak „dla zastosowania art. 176 O. P. należy ustalić obok „świadomości działania" jeszcze działanie „celowe" polegające na tym, że sprawca po przedstawieniu sobie pewnego skutku swego działania (wyniku) — zdecydował się na przestępne działanie lub zaniechanie". (Wyrok S. N. z d. 16. 11. II. K. 487/32. OPA. poz. 247/32). Tak samo też wyrok S. N. z dn. 31. 8. 1933 r. 2. K. 579/33. O. P. A. poz. 505/32/33), w motywach swoich podkreśla, że dla zastosowania przepisu art. 176 O. P. (dawniej art. 96 ust. o pod. doch. poz. 411 Dz. Ust. z 1925 r.) należy ustalić, że w zeznaniu podano „świadomie nieprawdziwe wiadomości", które mogły się przyczynić do uszczuplenia podatku. Samo natomiast uszczuplenie podatku nie jest konieczne.

Jak więc z powyższego wynika, w postępowaniu przeprowadzanym w powyższej materii zatem należy ustalić działanie lub zaniechanie nie tylko „świadome", ale nadto i działanie lub zaniechanie „celowe", a nawet jak to wynika w dalszym ciągu z wyroku S. N. z d. 21. 5. 1935 r. 3. K. 495/35 H. 1206. sam **„zły zamiar ewentualny"** nie wystarcza dla ustalenia, iż ma miejsce przestępstwo z art. 176 O. P.

Postępowanie zatem — o ile chodziłoby o ustalenie owej „świadomości", „celowości" oraz „nie wystarczającego złego zamiaru ewentualnego" wydawałoby się proste, nie nastręczające trudności. Tak jednak nie jest. Władze skarbowe bowiem — jak to wynika z dotychczasowej praktyki — nie prowadzą dokładnych dochodzeń w tym kierunku. Poprzestają one jedynie na samym fakcie względnie stwierdzeniu, iż coś jest nie w porządku czy też jakieś tam okoliczności na ów nieporządek wskazują.

Tak dzieje się mimo, iż np. w kategorii pewnych spraw Min. Skarbu okólnikiem L. D. V. 34506/37 z d. 8. 7. 1937 poleciło przeprowadzenie dochodzeń przed wydaniem orzeczeń karnych i nakazuje nawet „zaniechanie dalszego postępowania karnego, o ile dojdzie do wniosku — na skutek przeprowadzonych dochodzeń — że płatnik był przekonany o braku obowiązku podatkowego wskutek niejednolitego orzecznictwa Sądów w tej mierze".



O. P., ani r. w. do O. P. a w szczególności Instrukcja podatkowa (§§ 438 i dalsze), nie przewidują takiego postępowania, nie zajmują się tą kwestią w ogóle, zaczym władze skarbowe nie krępowane żadnym przepisem formalnym pomijają całkowicie okoliczność najważniejszą jaką jest **„świadomość"** z art. 176 O. P. Stanowi to bezwzględną wadliwość postępowania podatkowego, a orzeczenie takie żadnemu odwołaniu ostać się nie może. Pominięcie tej okoliczności wynika jasno już z samego braku uzasadnienia poszczególnych orzeczeń karnych. Na zasadzie art. 199 O. P. bowiem obowiązkiem władzy skarbowej jest sporządzić uzasadnienie przy wydaniu każdego orzeczenia karnego przez przedstawienie „stanu faktycznego, zebranych środków dowodowych itd." i to orzeczenie karne wraz z uzasadnieniem skazanemu doręczyć. (punkt f. art. 199 O. P.).

Dotąd tego jednak władza skarbowa nie czyni, lub też ma to miejsce w nielicznych wypadkach. Ten stan również powoduje wadliwość postępowania, a nadto wskazuje jasno na braki w kierunku przeprowadzenia dochodzeń dotyczących „świadomości, celowości, złego zamiaru ewentualnego". Jak to powyżej

podniesiono takie orzeczenie karne zaskarżone w toku instancji ostać się nie może. Jest wadliwe.

Przechodząc do kwestii ostatniej podkreślić na wstępie należy, iż jest ona może i najważniejszą, jakkolwiek dotychczasowa teoria i praktyka nad tym zagadnieniem przechodziła do porządku.

Jak wynika z treści § 120 r. w. do O. P. „za podstawę wymierzania grzywien przyjmuje się kwotę należności podatkowej" (rozumie się państwowej).

Przepis ten nie ustala wyraźnie **czy ma to być należność podatkowa prawomocna, czy też na skutek złożonego odwołania także i nieprawomocna.** Przyjąć jednak należy, że chodzić będzie o należność prawomocną, a to z przyczyn poniżej wyłuszczonych.

Władze skarbowe jednak — możliwe, że dla braku tego jednego słowa i jakichkolwiek wyjaśnień organów nadrzędnych oraz rozstrzygnięć sądowych, — wydają orzeczenia karne na podstawie jeszcze nieprawomocnych wymiarów. Nie odpowiada to ani duchowi przepisu, ani też rzeczywistym wymogom praktyki czy też życia.

Nie można bowiem wątpić, że intencją ustawodawcy było, by wszelkie orzeczenia tego rodzaju oparte były na materiale niezbicie wykazującym winę płatnika, świadomość jego działania itd.

Ułatwiłoby to — (nie ulega wątpliwości) — postępowanie władz skarbowych, zmniejszy to też nawał podwójnej pracy, albowiem z jednej strony władza skarbowa załatwia odwołanie od uskutecznionego wymiaru podatkowego, a z drugiej strony musi się zająć też odwołaniem przeciw orzeczeniu z art. 176 O. P.

Nie dość jednak na tym. Zajść bowiem mogą i dalsze komplikacje dotyczące samego orzeczenia karnego.

Wprawdzie usłyszymy odpowiedź ze strony władzy skarbowej, iż po wydaniu orzeczenia dalszy bieg sprawy karnej zostanie wstrzymany we wypadku złożenia odwołania przeciw wymiarowi, odpowiedź ta jednak jest iluzoryczną. Władza skarbowa bowiem natychmiast po wydaniu orzeczenia dokonuje zabezpieczenia na majątku skazanego, a zabezpieczenie to nieraz uniemożliwia skazanemu dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa.

To samo jednak jeszcze nie komplikuje sprawy tak dalece, jak sama kwestia prawomocności czy też uprawomocnienia się orzeczenia karnego, zmiana podstaw ustalenia grzywny tj. wymiaru na skutek odwołania.

Zdarzyć się bowiem może — a będzie to bardzo częste — iż płatnik, a zarazem skazany odwoła się od samego wymiaru stanowiącego podstawę do wydanego orzeczenia, a wymiar ten w drodze odwoławczej zostanie uchylony całkiem lub też o ile chodzi o kwotę podatkową zniżony.

To samo też może mieć miejsce, gdy NTA. na skutek złożonej skargi postanowienie władzy skarbowej uchyli z powodu wadliwości formalnej (postępowanie) lub też tezą orzeknie, że uskuteczniane wymiaru takiego jest niedopuszczalne ze względów objętych prawem materialnym.

Wówczas orzeczenie karne istnieje w sferze prawa, albowiem zostało wydane i doręczone, a dopiero w postępowaniu odwoławczym żywot swój zakończy. Ale zdarzyć się może i taka paradoksalna sytucja, iż skazany z różnych przyczyn — obojętnie jakich — dopuścił do uprawomocnienia się orzeczenia, lub też orzeczenie to w toku instancji uprawomocniło się.

Z jednej strony więc będziemy mieli uchylony wymiar, który stanowił podstawę do wydania orzeczenia karnego, z drugiej natomiast strony prawomocne orzeczenie karne. Prawomocność tą natomiast wzruszyć będzie można jedynie drogą wznowienia (art. 207 O. P. o ile post. skarbowe, art. 600 k. p. k. o ile post. sądowe).

Warunki ustalone art. 207 O. P. lub 600 i dalszymi k. p. k. nie biorą pod uwagę faktów naprowadzonych powyżej a dotyczących nieprawomocności, zmiany, uchylenia orzeczenia podstawowego tj. wymiaru na którym oparto orzeczenie karne. Tylko bowiem **„nowe nieznane dotychczas okoliczności faktyczne lub środki dowodowe"** (art. 207 O. P.) względnie **„nowe fakty i dowody nieznane przedtem stronie... ani sądowi"** (art. 600 k. p. k.) mogą być przyczyną złożenia wznowienia i mogą stać się podstawą do uchylenia ostatecznego postanowienia władzy skarbowej, lub prawomocnego wyroku sądowego na korzyść skazanego.

Zaryzykować można twierdzenie, że uchylenie wymiaru stanowiącego podłoże wydanego orzeczenia karnego, lub też zmiana tego postanowienia nie będzie ową nową okolicznością faktyczną, lub nowym środkiem dowodowym stwierdzającym, że skazany jest niewinny. Jedynie wypadek obniżenia należności, może być podstawą do wznowienia, albowiem w tym wypadku skazany wykaże z łatwością, iż **„powinien ulec karze niższej niż orzeczono".**

Będzie to jednak skuteczne tylko w postępowaniu o wznowienie przed władzą skarbową, nie zaś jeśli chodzi o postępowanie sądowe, wynika to bowiem ze słów **„skazano go za przestępstwo cięższe niż to które popełnił".** (art. 600 itd. k. p. k.). Ze słów tych wynika, iż w postępowaniu skarbowym odgrywa rolę zasadniczą **„kara"**, zaś w postępowaniu sądowym **„przestępstwo".**

Z tych wszystkich względów opowiedzieć się należy za zasadą, iż orzeczenie karne z art. 176 O. P. za fałszywe zeznanie popularnie mówiąc, może władza skarbowa (nie wdając się w kwestie jej uprawnień do wydawania takich orzeczeń) wydać i doręczyć dopiero po uprawomocnieniu się wymiaru, na podstawie którego przestępstwo zostało stwierdzone i którego kwota podatkowa stanowi podstawę do obliczenia samej grzywny.

**(„Front Gospodarczy").**

# Rozpowszechniajcie „Przegląd Kupiecki"

Wydawca: Krakowskie Stowarzyszenie Kupców. Redaktor odpow. N. Józef Haller

Drukarnia Józefa Fischera Kraków, Grodzka 62. — Telefon 104-12.